

NASZA



JEDLNIĄ

i miejscowości okoliczne

nr 10-11 (94-95)/2014

październik–listopad 2014

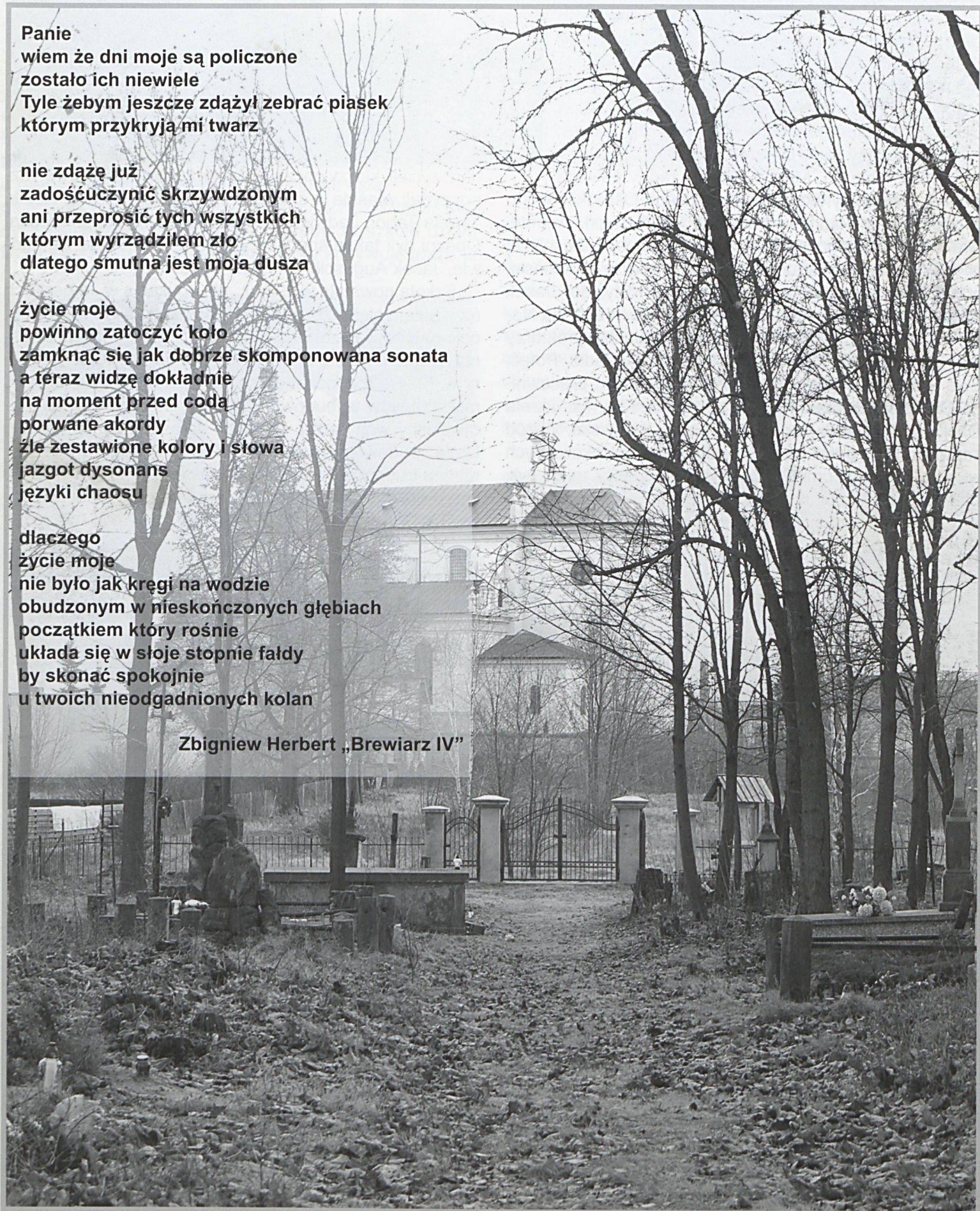
Panie
wiem że dni moje są policzone
zostało ich niewiele
Tyle żebym jeszcze zdążył zebrać piasek
którym przykryją mi twarz

nie zdążę już
zadośćuczynić skrzywdzonym
ani przeprosić tych wszystkich
którym wyrządziłem zło
dlatego smutna jest moja dusza

życie moje
powinno zatoczyć koło
zamknąć się jak dobrze skomponowana sonata
a teraz widzę dokładnie
na moment przed coda
porwane akordy
złe zestawione kolory i słowa
jazgot dysonans
języki chaosu

dlaczego
życie moje
nie było jak kręgi na wodzie
obudzonym w nieskończonych głębiach
początkiem który rośnie
układa się w słoje stopnie fałdy
by skończyć spokojnie
u twoich nieodgadnionych kolan

Zbigniew Herbert „Brewiarz IV”



Widok od strony starego, zabytkowego cmentarza w Jedlni

80 LAT PUBLICZNEJ SZKOŁY PODSTAWOWEJ W JAROSZKACH

*Niech mądrości światło, tu w nas rozniecone,
Zawsze śmiało wskazuje jasną życia stronę,
I wiedzie nas wyłącznie drogami prostymi,
Do tego, co nas, ludzi, szczęśliwymi czyni*

Dzień 17 października 2014 był dniem szczególnym dla społeczności lokalnej i szkolnej w Jaroszkach. Tego dnia świętowano 80-lecie Publicznej Szkoły Podstawowej im. Jana Kochanowskiego w Jaroszkach.

Na tę uroczystość przybyło wielu znakomitych gości: wizytator Kuratorium Oświaty w Warszawie Delegatura w Radomiu Alicja Byzdra, wójt Gminy Pionki Mirosław Ziółek, kierownik GZOiW Małgorzata Warchoń, główna księgowa GZOiW Alicja Olszewska, Skarbnik gminy Marianna Dzikowska, przewodniczący Rady Gminy Tomasz Wróbel, księża Janusz Smerda, Marcin Pietras, radny powiatu Henryk Rybak, dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Radomiu Mirosław Szadkowski, Andrzej Grabkowski dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 4 w Pionkach, starszy brygadier Grzegorz Wikaliński, przedstawiciele OSP w Jaroszkach – Krzysztof Jasek i Zdzisław Pionka, dyrektor MOK w Pionkach Bożena Nakoneczna, przedstawiciele Policji w Pionkach, dyrektorzy zaprzyjaźnionych szkół: Lidia Kowalczyk, Lidia Połec, Ewa Pałucka, Mariola Kowa, Agata Kwaśnik, pracownicy Gminnej Biblioteki Publicznej w Jedlni im. ks. Józefa Gackiego – Wanda Karwicka i Jolanta Wdowska. Wśród zaproszonych gości nie zabrakło sołtysów okolicznych wiosek, radnych gminy, absolwentów szkoły m.in. byli: Wiesław Jaroszek i Jacek Warchoń, oraz emerytowanych



nauczycieli, którzy początki swojej kariery zawodowej rozpoczęli właśnie w szkole w Jaroszkach: Wanda Rojek, Teresa Tabor, Jadwiga Wolska i Krystyna Rudnikowska. Obecni byli także sponsorzy: Barbara i Mariusz Delegowie, Jacek Auguscik, Wiesław Dyduch.

Szkoła powstała w 1934 r., ale edukacja w Jaroszkach rozpoczęła się dużo wcześniej, bo już od 1918 roku. Jednak najpierw uczono w domach bogatszych gospodarzy. Dopiero dzięki staraniom pana Józefa Kosiora, który w 1924 r. rozpoczął pracę w Jaroszkach i współpracy mieszkańców wybudowano szkołę. Dużą pomocą służył ówczesny wójt Jedlni, rodem z Jaroszek pan Stanisław Dreła. Budowę rozpoczęto w 1930, a ukończono z nie małym trudem w 1934 r. Wówczas szkołę stanowiły dwie klasy oraz pomieszczenie mieszkalne dla nauczyciela. Kierownikiem został pan Stanisław Cytryniak funkcję tę



sprawował do II wojny światowej. Wtedy Niemcy zajęli budynek, a kierownika aresztowano i wywieziono do Oświęcimia gdzie zginął.

Po wojnie, mimo zniszczeń, rozpoczęto naukę. Kierownictwo placówki objął pan Zasada, a po nim pan Szczepanowski. Szkołę powiększono przez dobudowanie jeszcze dwóch sal. Następnym dyrektorem była pani Alina Małkosa. W tym czasie szkoła przeszła reformę; tzn. uczniowie kl. VII i VIII musieli kontynuować naukę w Jedlni. Po paru latach przywrócono ośmioklasowe nauczanie, a wtedy dyrektorem została pani Jadwiga Wolska. Przez krótki czas funkcję dyrektora sprawował również pan Jaśkiewicz.

Od 1987 r. do dziś dyrektorem placówki jest pani Anastazja Jasek. Dzięki jej staraniom i zaangażowaniu szkołę rozbudowano. Powstały kolejne sale, toalety, boisko wielofunkcyjne, plac zabaw. Klasy są nowoczesne, a także dobrze wyposażone. Uczniowie osiągają bardzo dobre wyniki w nauce, biorą udział w różnych konkursach i zdobywają nagrody. W szkole działa Dziecięcy Zespół „Cyraneczka”, który kultywuje tradycje i obyczaje ludowe.



Następnie pani Wanda Rojek, emerytowana nauczycielka szkoły w Jaroszkach, odsłoniła pamiątkową tablicę z tarczami, na których wygrawerowano imiona i nazwiska dyrektorów, i nauczycieli pracujących w naszej szkole. Goście mieli również możliwość obejrzenia kronik szkoły oraz fotoreportaży – *Z kart historii szkoły*. Uczestnicy spotkania nie kryli wzruszenia wspominając lata spędzone w murach szkoły. Absolwenci z sympatią mówili o nauczycielach, wychwalali ciepłą i rodzinną atmosferę.

Życzymy gronu pedagogicznemu i dzieciom wielu dalszych sukcesów.



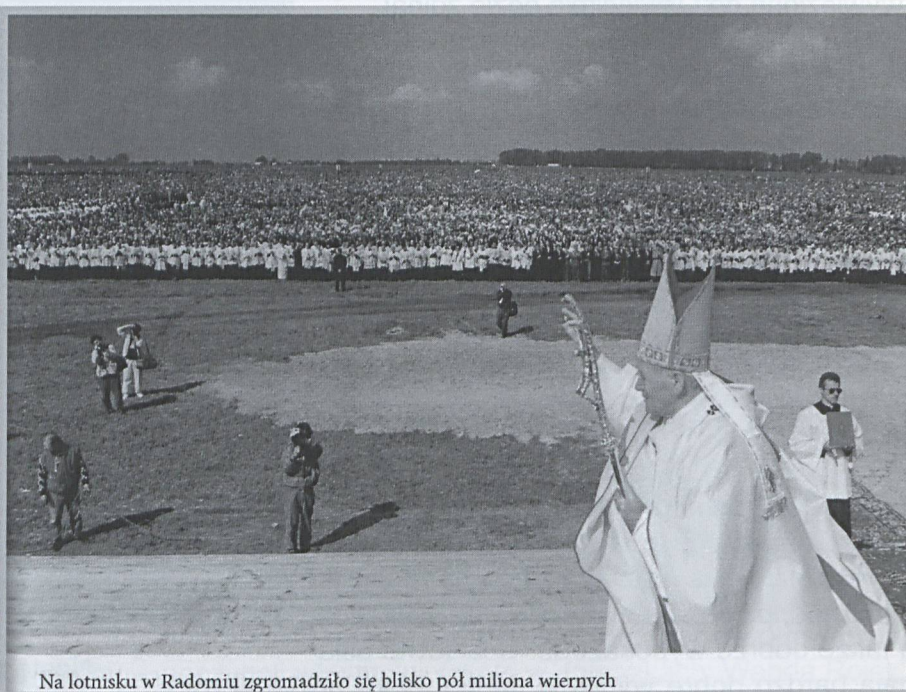
Podczas tak podniosłej uroczystości nie mogło zabraknąć programu artystycznego, w którym uczniowie przedstawili historię szkoły, a zespół „Cyraneczka” zaprezentował swoje zdolności taneczno-wokalne. Odkonali również ślubowanie uczniów kl. I, którzy rozpoczęli swoją edukację w tak ważnym dla oświaty czasie. To oni teraz będą zapisywać chlubne karty szkoły.

Pan Wójt uroczystie przekazał do użytku plac zabaw rozwiązując białą-czerwoną wstęgę, życząc najmłodszym bezpiecznych zabaw, a ks. Marcin Pietras poświęcił plac. Miłą niespodziankę sprawił pan Henryk Rybak ofiarowując szkole specjalistyczną tablicę dla najmłodszych.



ŚWIĘTY JAN PAWEŁ II NA DROGACH KOŚCIOŁA RADOMSKIEGO

Karol Wojtyła kilkakrotnie nawiedzał ziemię dzisiejszej diecezji radomskiej. Po raz pierwszy było to w Studziannie 18 sierpnia 1968 r. Wtedy to dokonał koronacji obrazu M.B. Świetorodzinnej, wraz z kard. Stefanem Wyszyńskim i bp Piotrem Gołębiowskim. Kolejna koronacja z udziałem kard. Karola Wojtyły odbyła się 21 sierpnia 1977 r. w Błotnicy. W tej uroczystości uczestniczyli także abp. Henryk Gulbinowicz z Wrocławia, bp Bronisław Dąbrowski – sekretarz Episkopatu Polski i bp Piotr Gołębiowski. Wierni zgromadzili się w liczbie ponad 100 tysięcy. Wiele osób z naszej parafii organizowało się w grupy i własnymi środkami transportu pojechało na tę uroczystość (ówczesne władze nie zezwalały na zorganizowane wyjazdy autokarowe). Tamta koronacja Pani Ziemi Radomskiej była ostatnią, jakiej dokonał kard. Wojtyła przed wybo-rem na Stolicę Piotrową.



Na lotnisku w Radomiu zgromadziło się blisko pół miliona wiernych

sławieństwa mówiącego o tych, „którzy łakną i pragną sprawiedliwości”, nawiązując do wydarzeń z czerwca 1976 r. Także w tym wydarzeniu uczestniczyło dużo osób z naszej parafii.

Dziękujemy dziś Panu Bogu za dar kanonizacji Jana Pawła II, świętego naszych czasów. Jesteśmy szczęśliwym pokoleniem, że było nam dane żyć z człowiekiem, który wskazując nam drogę do świętości, sam został świętym.

Wiesław Jaroszek



Rektor WSD ks. dr Wacław Depo
wita Ojca Świętego, 4 czerwca 1991 r.

Bez wątpienia najważniejszym dniem w dziejach Radomia był 4 czerwca 1991. Wówczas odwiedził miasto Jan Paweł II. Na lotnisku papież odprawił mszę św. w obecności około 500 tys. wiernych. Papieska pielgrzymka po Polsce, wtedy była wielką katechezą na temat Dekalogu. W Radomiu Jan Paweł II rozważał w czasie homilii V Przykazanie i odwoływał się do Chrystusowego błogo-



Uroczystości koronacji obrazu Matki Bożej Świetorodzinnej w Studziannie, 18 sierpnia 1968 r.



Poświęcenie tablicy upamiętniającej bp. Piotra Gołębiowskiego



Koronacja obrazu Matki Bożej Pocieszenia. Błotnica, 21 sierpnia 1977 r.

RODZINA – MAŁŻEŃSKA WSPÓLNOTA ŻYCIA I MIŁOŚCI

W RODZINIE UCZYMY SIĘ PAMIĘCI I MODLITWY ZA NASZYCH BLISKICH ZMARŁYCH

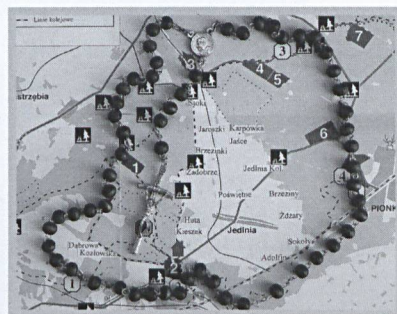
Katechizm Kościoła Katolickiego naucza, że „Ci, którzy umierają w łasce i przyjaźni z Bogiem, ale nie są jeszcze całkowicie oczyszczeni, chociaż są już pewni swego wiecznego zbawienia, przechodzą po śmierci oczyszczenie, by uzyskać świętość konieczną do wejścia do radości nieba. To końcowe oczyszczenie wybranych, które jest czymś całkowicie innym niż kara potępionych, Kościół nazywa czyśćcem. Kościół zaleca za zmarłych jałmużnę, odpusty i dzieła pokutne”. (KKK, 1030-1033). W innym miejscu czytamy, że „...duchowe dobra płynące z komunii świętych nazywamy także skarbem Kościoła. Ponieważ wierni zmarli, poddani oczyszczeniu, także są członkami tej samej komunii świętych, możemy pomóc im, między innymi, uzyskując za nich odpusty, by zostali uwolnieni od kar doczesnych, na które zasłużyli swoimi grzechami”. (KKK, 1476 i 1479).

Prawda życia pozagrobowego, która mocniej staje nam przed oczami podczas listopadowego święta, czasami nas przeraża. Jednak patrząc głębiej, powinniśmy rozumieć tę prawdę inaczej. Po śmierci jest życie, dlatego jeśli uczestniczymy w Bożym życiu, nie musimy lękać się śmierci.

Dzień modlitwy za zmarłych jest dla nas dniem pytań zasadniczych. Dlaczego umieramy, dlaczego ciało nasze rozsypuje się w proch, dlaczego musimy przeżywać ból rozstania z bliskimi? Kto może nam zapewnić nieśmiertelność, kto powie nam, jak wygląda życie przyszłe, kto może pocieszyć w czasie smutku? Ponieważ przyjęliśmy słowa Chrystusa – znamy na nie odpowiedź. Wierzmy temu, co mówią natchnione księgi Pisma świętego. Bo śmierć można zrozumieć tylko w świetle śmierci i zmartwychwstania Chrystusa Pana.

Prosimy Cię, Panie Jezu, niech nasza modlitwa uprosi u Twojej dobroci oczyszczenie ze wszystkich win dla naszych kochanych zmarłych, aby osiągnęli Twoje wiekuiste miłosierdzie.

oprac. ks. Janusz Smerda

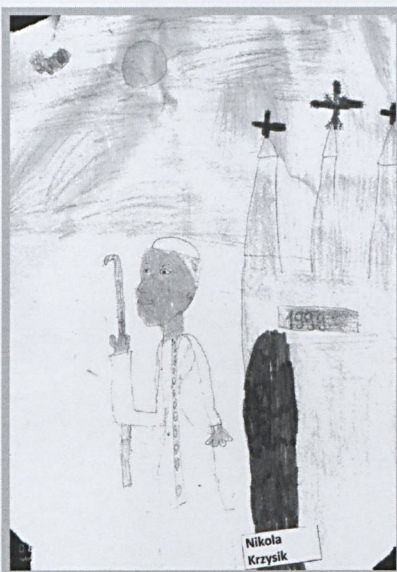


XIV DZIEŃ PAPIESKI W NASZEJ PARAFII

12 października przeżywaliśmy XIV już Dzień Papieski pod hasłem *Świętymi bądźcie*. Corocznie ten dzień szczególnej pamięci o naszym rodaku, papieżu Janie Pawle II, przypada w niedzielę poprzedzającą rocznicę wyboru Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową w 1978 roku. W całej Polsce, w różnych formach i inicjatywach wraca się do tej pięknej postaci oraz do bogatego nauczania Ojca Świętego. W tym roku nasze zamyślenie kierowaliśmy w stronę celu, do którego dąży każdy człowiek w swoim życiu – do świętości. Biorąc za przykład już świętego Jana Pawła II mamy namacalny przykład, że ten cel można osiągnąć, że nie jest to coś zarezerwowanego dla ludzi o nadzwyczajnych osiągnięciach, herośw, ale każdy po tą świętość ma sięgać. Karol Wojtyła jest dla nas wzorem. To człowiek, który musiał się zmagać z przeciwnościami życia, miał swoje pasje i zainteresowania, ale był także człowiekiem modlitwy i wielkiej miłości do Boga i innych ludzi.

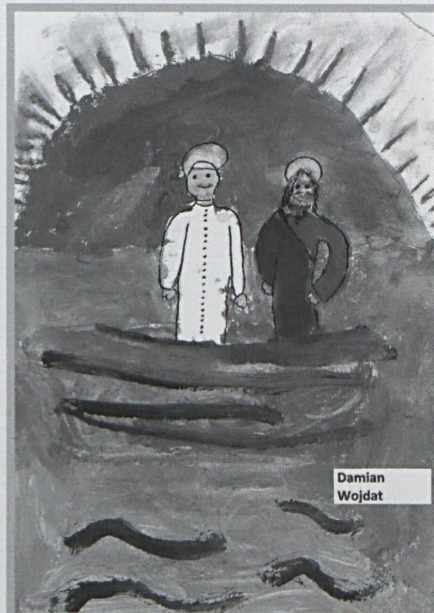
Przy okazji Dnia Papieskiego gościliśmy w naszej parafii dwie stypendystki Fundacji *Dzieło Nowego Tysiąclecia*. Fundacja, która została założona przez Episkopat Polski ma za zadanie pomagać zdolnej młodzieży, która pochodzi z małych ośrodków miejskich i wiejskich i ich stan materialny nie pozwalałby na kontynuowanie nauki na uczelniach wyższych. W całej Polsce, w ten dzień, zbierane są fundusze na stypendia. Dzięki wielkiej ofiarności naszych parafian udało się zebrać **1705 zł**. Pieniądze zostały wpłacone na konto Fundacji.

W obchody Dnia Papieskiego postanowiły włączyć się także dzieci III klas obu Szkół Podstawowych. To, jak widzą one świętego papieża, postanowiły przedstawić w sposób



rysunkowy. Najlepsze prace zostały nagrodzone. Ksiądz proboszcz Janusz Smerda wyróżnił 5 rysunków: Grzegorza Rospendowskiego i Oskara Auguścika ze SP w Jedlni oraz Damiana Wojdatę, Nikoli Krzysika i Grzegorza Mąkosy ze SP w Jaroszkach. Na szczególną uwagę zwraca rysunek Nikoli, która umiejscowiła Jana Pawła II przy naszym kościele parafialnym a także praca Grzegorza Mąkosy przedstawiająca świętego papieża przy pomniku poległych żołnierzy w Jaścach.

ks. Marcin Pietras



ŚWIADECTWO Z PRZEŻYTEJ OAZY I STOPNIA

W Rudniku nad Sanem przez 15 dni byliśmy wspólnotą rekolekcji I stopnia „Oazy Nowego Życia”. Z naszej parafii uczestniczyło w nich dwa małżeństwa, trzecie małżeństwo było parą prowadzącą. Uczestniczenie w tych rekolekcjach było dla nas wielką łaską. Gdy mówiliśmy komuś, że jedziemy na 15-dniowe rekolekcje często reagowano słowami: - Co wy tam będziecie robić? A my głównie radowaliśmy się w Panu, a uśmiech nie schodził z naszych twarzy.



wymienić tu wszystkich, ale cała diakonia na naszych rekolekcjach to prawdziwie służy Chrystusa. Wszyscy oni troszczyli się przede wszystkim, abyśmy dobrze i owocnie przeżyli czas rekolekcji. Dla nas był to czas, kiedy mogliśmy poczynić refleksje nad naszą wiarą. Podczas kolejnych dni odkrywaliśmy światło Ewangelii i zastanawialiśmy się jaki plan ma dla nas Bóg. Świadomie i z radością przyjęliśmy Chrystusa jako Zbawiciela i Pana, odnowiliśmy sakrament chrztu oraz przyrze-

czenia sakramentu małżeństwa.

Głębokim przeżyciem była dla nas modlitwa małżeńska – czas na podziękowanie Bogu za cudowny dar naszego małżeństwa, a także przeproszenie za wyrządzone sobie w codziennym pośpiechu przykrości. Bardzo ważnym dla naszej relacji momentem był dialog małżeński. Niezwykła rozmowa, podczas której czuliśmy obecność Ducha Świętego. Pozwoliła nam ona na dotknięcie głębi problemów, o których już rozmawialiśmy, ale ciągle nie mogliśmy dotrzeć do ich sedna.

Rekolekcje dla naszych małżeństw były cudownym czasem.

Pan dotykał nas każdego dnia. W pamięci pozostaną nam nasze pogodne wieczory, kiedy całymi rodzinami śpiewaliśmy, tańczyliśmy, wykonywaliśmy zabawne zadania, ciągle się śmiejąc. Nie łatwo będzie się nam spotkać jeszcze raz w tym samym gronie, w którym przeżywaliśmy rekolekcje. Wspólnotę, z którą tak trudno było się rozstać, tworzyli ludzie z całej Polski.

Rodziny Domowego Kościoła

Wspaniałym doświadczeniem, które stało się naszym udziałem, była atmosfera, jaka panowała podczas rekolekcji. Wspólnotę, która się zawiązała pomiędzy uczestnikami prawdziwie napełniał Duch Boży. Trudno nam sobie przypomnieć kiedy otrzymaliśmy tak wiele życzliwości i bezinteresownej pomocy od dopiero co poznanych ludzi. Relacje nawiązane między nami były konsekwencją miłości jaką od pierwszych chwil po przybyciu do domu rekolekcyjnego obdarzyły nas pary prowadzące. Cudowni ludzie o wielkich sercach, którzy przeprowadzili nas przez błogosławiony czas rekolekcji. Nie możemy tu zapomnieć także o księdzu moderatorze. To wspaniały ksiądz i po prostu „równy gość”. Kiedy trzeba było, dostojnie i z należytą powagą, celebrował Eucharystię oraz uczył nas modlitwy i rozważania Pisma Świętego, podczas poobiedniego odpoczynku przebierał się w strój sportowy i grał z nami w siatkówkę, a jego niezapomniane występy podczas pogodnych wieczorów na pewno pozostaną w naszej pamięci. Trudno



WOJNA: TEMAT DO ROZMYSLAŃ

(List do przyjaciół w Polsce)

Karmili nas bajkami. Karmią i teraz, nawet po tragedii pod Iłowajskiem¹. Nawet po poddaniu lotniska w Ługańsku. Nawet po wejściu wojsk rosyjskich do Doniecka. Premier występuje przed uczniami w roli głównego ideologa, a Prezydent dalej przysięga bronić Ukrainy, nazywając wojnę ojczyźnianą, ale w istocie niewiele czyni.

Rezultat jest znany. Rosja prowadzi wojnę na pełną skalę, a żołnierze ukraińscy z automatami AK (model z 1964 roku), które zacinają się w najmniej spodziewanym momencie, bronią się. Tyle tylko, że Rosja jeszcze nie bombarduje ukraińskich miast, a wojnę póki co toczy w Donbasie.

A Ukraina? Ukraińscy politycy? Szykują się do wyborów. Gdzie? Do jakiego parlamentu?

Pytanie jest proste. Dlaczego nie wprowadzono stanu wojennego? Dlaczego prowadzi się handel z agresorem? Dlaczego nie podpisano deklaracji stowarzyszeniowej z Unią Europejską? Handluje się? Czym? Zrzekając się narodowych interesów?

Nasi żołnierze wszystko kupują sami (albo ich rodziny): hełmy, kamizelki kuloodporne. Płacą gotówką za lekarstwa, za prześwietlenie, za ekspresowe fotografie do dokumentów. Na poligonach każdego dnia umierają ludzie: z wycieńczenia, z chorób, ze strachu (i takie wypadki miały miejsce), wszystko zostaje przemilczane.

Żaden z wojskowych, którzy doprowadzili do klęski niejedną operację, nie poniósł odpowiedzialności. Żaden z polityków, którzy agitowali za wojnę, nie siedzi w więzieniu. Nikt z „gniazda” Janukowycza nie został aresztowany. Wprost przeciwnie, dzisiaj znów biorą udział w wyborach.



Ściana płaczu – zdjęcia poległych

Nigdzie we władzy nie pojawili się nowi ludzie. Pień władzy jest stary. Wyglądony, ale niezmienny. Ludzie u władzy nie czują się pewnie i nie chcą być pewnymi, dlatego zachowują się jakby byli tymczasowo. Kradną, jak i ich poprzednicy. Kradną i nie wstydzą się tego. Urzędnicy różnych szczebli. Kradną tam, gdzie da się ukraść. Gdzie ukraść się nie da, też kradną.

Młodzi chłopcy i mężczyźni giną za ideę, a politycy walczą o wpływy i władzę nad rzeką pieniędzy. [...]

Przegrywamy nie dlatego, że Europa nas oddaje. Ona nigdy się nie zmieniła. Przegrywamy dlatego, że politycy, którzy kłamstwami doszli do władzy, nie chcą zmienić

¹ W kwietniu 2014 separatyści zamknęli w „kotle” oddziały ukraińskie, pozbawiając je zaopatrzenia w amunicję i żywność.



Baner mobilizacyjny – Ukraina potrzebuje Ciebie

struktury rządów, tylko nałożyć im nowy makijaż. prostytutka, odziewając się w białą suknię weselną, nie zmienia swojej natury. A my chcemy wierzyć w bajki.

Mam wrażenie, że ukraińskie odrodzenie odbyło się dlatego, żeby zidentyfikować Ukraińców i ich zniszczyć.

Kiedyś Mykoła Skrypnyk – narkom² oświaty w latach 1932 – 1933, ten sam, który zastrzelił się w lipcu 1933, zapytał pisarza Hnata Chotkewycza, dlaczego go nie lubi: „Przecież jestem takim samym Ukraińcem, jak i pan”. „Pan jest Ukraińcem z nakazu, a ja jestem Ukraińcem bez nakazu” – odpowiedział Hnat Chotkewycz.

Dzisiaj Ukraińcy bez nakazu umierają w Donbasie.

Ukraińcy z nakazu szykują się do wyborów parlamentarnych.

Historia się powtarza.

I nie ma na to rady?!

Jewhen Baran
05.09.2014

Od tłumacza:

Otrzymałem ten list od przyjaciela, pisarza z Ukrainy. Głos rozpacz. Nie wiem, czy to reakcja na ustalenia szczytu NATO, czy rozgoryczenie zawieszeniem broni na warunkach dyktowanych przez Rosję. Putinowi nie można wierzyć – to już zrozumiałem. Każdy kolejny „biały” konwój humanitarny z Rosji będzie miał do wykonania czarną robotę.

Nie wiem, jak pomóc Ukrainie i jest mi z tym źle. Nikt nie lubi być bezsilny, łatwiej kiedy coś od nas zależy. Mam wrażenie, że wszyscy, poczynając od NATO, Unii Europejskiej, a kończąc na każdym przyzwoitym człowieku, czują się podobnie. Świat się zmienił, Rosja nie.

Wojciech Pestka

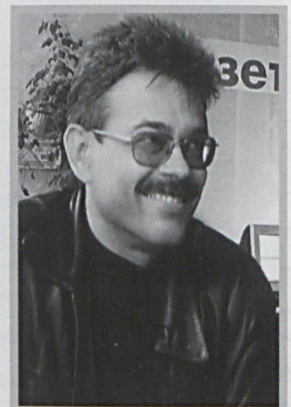
Nota: Jewhen BARAN

Wybitny ukraiński literaturoznawca, eseista, krytyk literacki, przewodniczący oddziału Związku Pisarzy Ukrainy w Iwano-Frankiwsku.

Studia doktoranckie ukończył w Instytucie Literatury im. Tarasa Szewczenki Ukraińskiej Akademii Nauk, od 1998 pracuje jako docent w Katedrze Ukraińskiej Literatury Prykarpackiego Uniwersytetu im. Wasyla Stefanyka.

Autor kilkunastu książek i literackich monografii, tłumacz polskiej poezji współczesnej.

² Narkom – narodowy komisarz.



DZIEŃ CHŁOPAKA W PSP W JAROSZKACH

30 września w PSP Jaroszkach to dzień, który na stałe wpisał się do szkolnego kalendarza uroczystości. We wszystkich klasach były serdeczne życzenia, upominki i wspólna zabawa, a wszystko to z okazji Dnia Chłopaka. Ten dzień to także otrzęsiny kl. IV.

Klasa V w wychowawczynią przygotowała wiele zabawnych konkurencji. W tym dniu odbyły się także wybory Mistra szkoły.

O ten tytuł walczyli reprezentanci kl. 0-VI, a jury (uczennice klas) oceniały konkurencje, które były bardzo urozmaicone. Najśmieszniejsze to pokaz mody i taniec z klockami. Misterem Szkoły został uczeń kl. III – Damian Wojdat, a WiceMisterem – uczeń oddziału przedszkolnego Filip Luty.

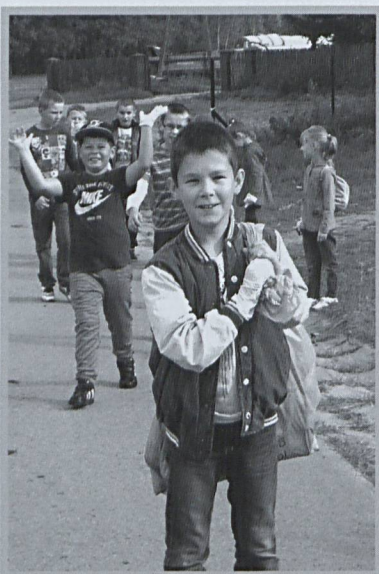
Podsumowaniem dnia była wspólna dyskoteka.

Małgorzata Amanowicz



„SPRZĄTANIE ŚWIATA – POLSKA 2014”

Już po raz XXI 19 września ruszyła największa akcja ekologiczna „Sprzątanie Świata – Polska 2014”. Celem tegorocznej kampanii było zwrócenie uwagi na osobisty wpływ każdego Polaka na środowisko przyrodnicze poprzez unikanie tworzenia odpadów i selektywną zbiórkę odpadów. W akcji tej uczestniczyli także uczniowie wraz z nauczycielami z Publicznej Szkoły Podstawowej w Jarosz-



kach. Wydarzenie rozpoczęło się pogadanką na temat istoty dbania o środowisko i zasad segregacji odpadów. Następnie klasy IV-VI sprzątały pomieszczenia na terenie szkoły (segregując odpady) a klasy 0-III teren wokół szkoły i najbliższe drogi. Dzieci z wielkim zaangażowaniem wykonywały powierzone im zadanie. Zakończeniem akcji było wspólne pieczenie kiełbasek przy ognisku i zabawy piłką.

Małgorzata Amanowicz

KALENDARIUM

DO DOMU OJCA ODESZLI:

Zenon Ruta lat 63
Stefan Mazurek lat 96
Jadwiga Mąkosa lat 67
Genowefa Wasiak lat 58
Teresa Taborek lat 67
Stanisława Cibor lat 87
Marianna Lipka lat 92
Alicja Kogut lat 81
Ryszarda Kaczmarczyk lat 84
Józef Tadeusz Król lat 75



MIŁOŚĆ I WIERNOŚĆ SOBIE ŚLUBOWALI:

Magdalena Mosionek – Bartłomiej Bartosiak
Renata Cieślík – Tomasz Oliwa
Sylwia Katarzyna Kupisz – Rafał Świądzikowski
Adrianna Mąkosa – Konrad Jakubowski
Marlena Cierpisz – Michał Wróbel
Joanna Małgorzata Strzelec – Sebastian Stój



DZIEĆMI BOŻYMI STALI SIĘ:

Bartłomiej Osiadły
Władysław Grzywacz
Ksenia Słomka
Liwia Zaczek
Mikołaj Wójcik
Piotr Nakoneczny
Igor Zawodnik



PAMIĘTAJĄC O ŚWIĘCIE ZMARŁYCH

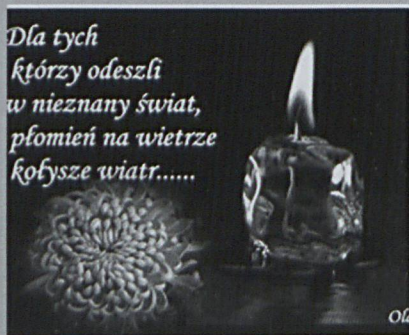
WESPRZYJMY ICH NASZĄ MODLITWĄ

Boże, dzięki Twojemu miłosierdziu nasi zmarli odpoczywają w pokoju. Udziel łaskawie odpuszczenia grzechów Twoim sługom i służebnicom, którzy spoczywają w Chrystusie, aby uwolnieni od wszystkich win cieszyli się z Tobą bez końca.

Boże, Światłości dusz wiernych, wysłuchaj nasze prośby i daj miejsce w niebie, błogosławiony pokój oraz jasność Twojego światła sługom i służebnicom Twoim, którzy spoczywają w Chrystusie.

Panie, Boże Wszechmogący, ufając Twemu wielkiemu Miłosierdziu zanosimy do Ciebie pokorną modlitwę za wszystkich zmarłych. Wyzwól ich od wszystkich grzechów i kar. Niech święci Aniołowie jak najprędzej zaprowadzą ich z ciemności do wiekuistego światła, z karania do wiecznych radości. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

*Dla tych
którzy odeszli
w nieznaną świat,
płomień na wietrze
kofysze wiatr.....*



DZIEŃ EDUKACJI NARODOWEJ

13 października 2014 r. w Publicznym Zespole Szkół w Jedlni odbyła się uroczystość z okazji Dnia Edukacji Narodowej, na którą przybyli nauczyciele, pracownicy szkoły, przedstawiciele rodziców. Na scenie zaprezentowali się uczniowie z klas III i VI. Pod opieką Iwony Drożdż



dzikowskiej przygotowali program artystyczny. Swym występem uczcili ten wyjątkowy dzień w roku szkolnym. Wiele ciepłych i miłych słów popłynęło w kierunku naszych nauczycieli.

Uczniowie docenili i podkreślili swoją wdzięczność za codzienny trud pracy nauczyciela, poświęcenie i troskę o dobro wychowanków. Uroczystość uświetniły tańce uczennic z klasy III i Kacpra Hyżego z klasy VI z partnerką Julią.

Następnie Pani dyrektor nagrodziła kilku pracowników za osiągnięcia dydaktyczne oraz zaangażowanie w życie szkoły. Na koniec życzenia wszystkim nauczycielom od Rady Rodziców złożyła jej przewodnicząca Pani Anna Guza. Były także życzenia i tort od Samorządu Uczniowskiego.

Tekst: Iwona Drożdżikowska

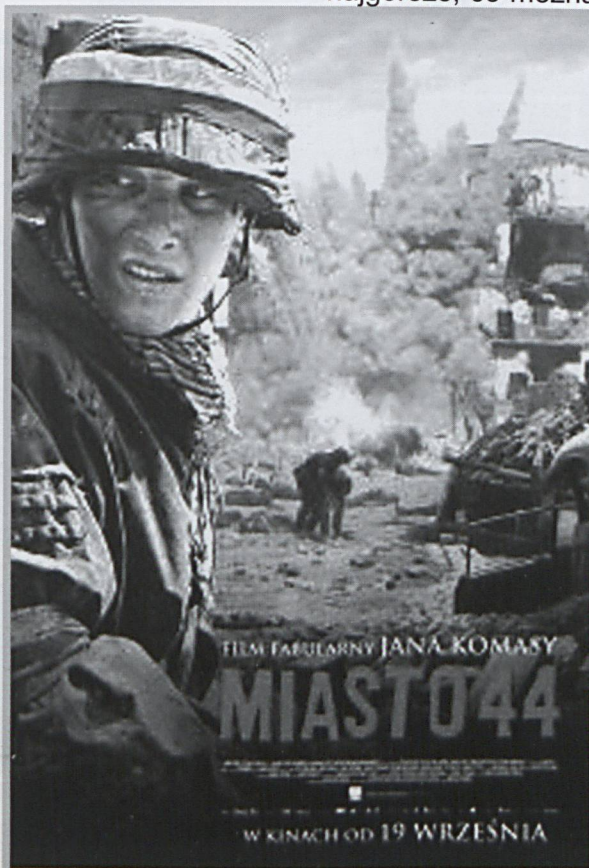
Zdjęcia: Milena Kuczkowska, Adrianna Machnio, Kornelia Molenda, Maja Siczek



MIASTO 44

W dniu 6 października uczniowie z Publicznego Gimnazjum w Jedlni wybrali się do kina. Film, który oglądaliśmy był nietypowy i można mówić o nim jak o dobrej lekcji historii. Opowiada dzieje młodych ludzi podczas Powstania Warszawskiego. Reżyserem filmu jest Jan Komasa, zbieranie funduszy na ten film trwało kilka lat, na plan nawieziono kilka ton gruzu, aby ukazać ogrom zniszczeń Warszawy.

Młodzi aktorzy wystąpili u boku doświadczonych kolegów. Film dodatkowo posiada specjalne efekty, które pomagają w zrozumieniu treści. Niektóre sceny są wręcz nieprawdopodobne, a ludzie, którzy przeżyli powstanie i je pamiętają, opowiadają że to co ukazał reżyser, to jeszcze nie wszystko, co działo się wtedy w Warszawie. Historia młodych ludzi którzy musieli szybko dorosnąć, aby stawić czoła wojnie i zaborcy, porusza nawet najbardziej stwardniałe serca. Bohaterowie w ciągu kilku dni stanęli twarzą w twarz ze śmiercią, prawie



na każdym kroku. Nie mogli nigdzie czuć się bezpiecznie. Jedną ze scen ukazującą, jak bohater patrzy na śmierć swojej matki i młodszego brata z rąk gestapowców. To chyba najgorsze, co można przeżyć, widząc śmierć bliskiej osoby, nie mogąc jej uratować.

Przez cały film wszyscy uważnie patrzyli na to, co dzisiaj jest nam nieznane i obce. Zobaczyliśmy ogrom zniszczeń Warszawy podczas powstania. Obejrzenie tego filmu to ogromne przeżycie. Po wyjściu z kina większość uczniów milczała, głęboko zastanawiając się nad tym, co przed chwilą przeżyli. Myśleli, co oni zrobiliby na miejscu bohaterów, czy oni mieliby szczęście przeżyć powstanie, czy oni potrafiliby stawić czoło wojnie, czy mieliby siłę walczyć o wolność, honor i Ojczyznę.

Miejmy nadzieję, że nasze decyzje, decyzje innych ludzi nie pozwolą nam się tego dowiedzieć, bo wojna to najokropniejsza rzecz, jaką można sobie wyobrazić. Ważne dziś jest to, aby młodzi ludzie mieli świadomość i znali historię naszego kraju.

Tekst: Olga Wróbel

ZARZĄD GKS „KRÓLEWSCY” JEDLNIA ORAZ RODZICE DZIECI Z SEKCJI TENISA ZIEMNEGO

Serdecznie dziękują za uprzejmość Firmy MKEKO za zasponsorowanie koszulek dla całej sekcji tenisa oraz trenera ks. Janusza Smerdy.

Idea rozwoju fizycznego jest bardzo ważna i co najważniejsze nadal dostrzegana przez wspaniałych ludzi.

Sport to zwłaszcza dla młodych ludzi jedna z dróg rozwoju, samorealizacji. Jednak, aby go uprawiać, potrzebni są ludzie dobrej woli. Nasz Klub może przyczynić się do rozwoju młodych ludzi właśnie dzięki Państwu.

Dzięki pięknym koszulkom, które nieodpłatnie otrzymaliśmy od Państwa, dzieci z naszej Gminy będą mogły godnie reprezentować nasz Klub. Cieszymy się, że są jeszcze w naszej okolicy ludzie, którym nie jest obojętny los dzieci i młodzieży.

Pragniemy szczególnie podziękować kierownictwu firmy MKEKO oraz Panu Sylwestrowi Dreli, którzy sami wyszli z propozycją pomocy. Być może dzięki Państwu w przyszłości będziemy mogli cieszyć się z sukcesów naszych podopiecznych, za co już teraz serdecznie dziękujemy.

Zarząd GKS „Królewscy” Jedlnia



PODZIĘKOWANIE

Zarząd Gminnego Klubu Sportowego GKS „Królewscy Jedlnia”, Rodzice i Dzieci składają serdeczne podziękowania

Dla firmy „MKEKO,,

za ufundowanie koszulek dla dzieci z Sekcji Tenisa Ziemnego...

Wdzięczni za
ofiarowaną pomoc
łączymy wyrazy szacunku.



MŁODZI ZAWODNICY

Podziwiamy od tego sezonu drużynę Seniorów GKS Królewscy Jedlnia, którzy większość meczy wygrywają i zajmują miejsce w czołówce tabeli i o nich więcej napiszemy po zakończeniu sezonu. A na zdjęciu w tym numerze Naszej Jedlni przyszłe gwiazdy Królewskich. Młodzi zawodnicy przy ogromnym wsparciu Zarządu Klubu i rodziców grają w rozgrywkach z większymi i mniejszymi sukcesami i systematycznie trenują. Gratulujemy debiutu w rozgrywkach i czekamy na sukcesy i sponsorów.

Rodzice



W górnym rzędzie od lewej: Karol Gębczyk (trener), Kamil Banaszek, Jakub Jędrzejczyk, Patryk Banaszek, Paweł Farbiś, Jakub Wdowski, Maciej Wójcik, Mateusz Cierzuch, Grzegorz Stankiewicz (kierownik drużyny).

W dolnym rzędzie od lewej: Kacper Szewczyk, Filip Rajchel, Kacper Burzyński, Patryk Wdowski, Michał Sułek, Kacper Sito.

ZŁOTE GODY

W sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Pionkach 15 września odbyła się uroczystość Złotych Godów. To podniosłe święto obchodziło pięć par małżonków.

Wśród dostojnych jubilatów znaleźli się: **Krystyna i Stefan Kaca** z miejscowości Adolfin, którzy obchodzili 60 lat wspólnego życia w związku małżeńskim. 50. lecie małżeństwa obchodzili **Marianna i Czesław Rogalscy** z miejscowości Adolfin. **Elżbieta i Kazimierz Tarnowscy** z miejscowości Stoki także przeżyli w związku małżeńskim 50 lat.

Za długoletnie pożycie otrzymali medale Prezydenta RP, legitymacje i upominki.

Wręczał je Wójt Gminy Pionki Mirosław Ziółek, Przewodniczący Rady Gminy Pionki Tomasz Wojciech Wróbel i pracownicy Urzędu. Na ręce pań złożone zostały bukiety kwiatów. Jubilaci nie ukrywali wzruszenia. Wszyscy życzyli świętującym parom jeszcze wielu wspólnie przeżytych lat w zdrowiu i szczęściu. Oczywiście nie zabrakło wspomnień i uroczystych toastów.

Grażyna Rojek



W środku – państwo Krystyna i Stefan Kaca, po lewej – państwo Marianna i Czesław Rogalscy, po prawej – państwo Elżbieta i Kazimierz Tarnowscy

LECTIO DIVINA – SPOTKANIE ZE SŁOWEM BOŻYM

„Błogosławieni...” Mt 5,1-12

Poszczególne etapy rozważania Słowa Bożego.

Wyciszenie – zaprosz ducha Świętego aby pokierował twoją modlitwą.

1. Lectio (czytanie) – przeczytaj uważnie wybrany fragment Pisma Świętego.
2. Meditatio (powtarzanie) – Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go.
3. Oratio – módl się do Pana, który mówi do Ciebie.
4. Contemplatio (rozważanie).

Lectio

„Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie.

Błogosławieni, którzy się smucą, albowiem oni będą pocieszeni.

Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiadają ziemię.

Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni.

Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią.

Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą.

Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi.

Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem do nich należy królestwo niebieskie.

Błogosławieni jesteście, gdy ludzie wam urągają i prześladowają was, i gdy z mego powodu mówią kłamliwie wszystko złe na was. Ciescie się i radujcie, albowiem



wasza nagroda wielka jest w niebie. Tak bowiem prześladowali proroków, którzy byli przed wami”.

Meditatio

Błogosławieństwa Jezusa wyznaczają chrześcijański szlak do świętości. Każdy, kto pragnie przebywać w niebiańskim królestwie Jezusa winien skonfrontować swoje ludzkie myślenie z zamysłem Bożym. Jezus nie obiecuje swoim słuchaczom złotych gór, nie wabi ich tytułami i wspaniałą karierą, lecz ukazuje prawdę życia chrześcijańskiego, które wiedzie przez krzyż ku zmartwychwstaniu.

Actio/oratio

Czy w moim sercu rodzi się pragnienie szczęścia i świętości? Czy w swoim życiu potrafię dostrzec obszary, w których nauka Jezusa jest realizowana? Czy nie uciekam od krzyża w iluzję grzechu? Czy jako uczeń Chrystusa potrafię dawać świadectwo wobec osób spotykanych na mej drodze życia? Czy podczas różnych prób i doświadczeń oczy mego serca są zwrócone ku niebu? Czy realizując wskazania Jezusa mam poczucie spełnienia i szczęścia?

Contemplatio

Pomedytujmy przez chwilę nad każdym z ośmiu błogosławieństw i zastanówmy się, które z nich są naszym osobistym doświadczeniem? Które błogosławieństwo jest dla mnie najradośniejsze, a które najtrudniejsze? Czy sam jestem dla innych błogosławieństwem?

/oprac. za portalem Szkoła Formacji Duchowej/
x. Janusz Smerda

80 LAT PUBLICZNEJ SZKOŁY PODSTAWOWEJ W JAROSZKACH



zdjęcia Grażyna Rojek

WYDAWCA:

Parafia Św. Mikołaja w Jedlni
Stowarzyszenie Jedlnia

www.jedlnia.com.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Danuta Szegda-Pestka redaktor naczelna danuta.szegda@onet.pl
tel. 693 515 606,

Piotr Michał Wdowski, Renata Pająk, Wiesław Jaroszek, Grażyna Rojek,
Wojciech Pestka, ks. Janusz Smerda

STAŁE WSPÓŁPRACUJĄ

Adam Jamka, Marta Rusek, Jadwiga Warchoł, Małgorzata Amano-
wicz, Stanisław Zieliński, Lidia Połec, Sławomir Wąsik, Małgorza-
ta Gonciarz, Jolanta Mazur, Tomasz Wróbel, Bożena Gorska, Krysty-
na Czachor, Andrzej Wójcik, Bogdan Knop, Małgorzata Brodowska,
Małgorzata Jaroszek, Mariola Machnio, Patrycja Machnio, Michał Jaroszek,
Ewa Pestka, Justyna Kucharska, ks. Krzysztof Bochniak